

Prezydenci Polski i Rosji w Smoleńsku i Katyniu

Po raz pierwszy prezydenci Polski i Rosji wspólnie uczestniczyli w poniedziałek w Katyniu w uroczystościach upamiętniających rocznicę mordu dokonanego przez NKWD na polskich oficerach. Prezydenci złożyli wieńce zarówno w rosyjskiej, jak i w polskiej części cmentarza.

Bronisław Komorowski i Dmitrij Miedwiediew złożyli też wieńce na lotnisku w Smoleńsku przy brzozie, w której utkwiał odłamek Tu-154M, który rozbił się tam 10 kwietnia 2010 r. Wcześniej prezydenci Komorowski i Miedwiediew spotkali się w smoleńskiej bibliotece, gdzie rozmawiali m.in. o mającym powstać w Smoleńsku pomniku, który upamiętni ofiary katastrofy.



Prezydent.pl

Wizytę na cmentarzu w Katyniu obydwaj prezydenci rozpoczęli od rosyjskiej części Kompleksu Memorialnego. Tam pod krzyżem prawosławnym złożyli wieńce. Odegrany został hymn Federacji Rosyjskiej, a także odmówiono prawosławną modlitwę.



Prezydent.pl

- Będziemy modlić się o spokój dusz wszystkich ofiar katastrofy (smoleńskiej) i będziemy prosić naszego Pana, żeby takie tragedie nigdy nie powtórzyły się na świecie - mówił prawosławny metropolita smoleński i wiaziemski Pantelejmon.

Metropolita Pantelejmon i ordynariusz polowy Wojska Polskiego bp Józef Guzdek przekazali sobie wzajemnie dary - obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i ikonę Matki Boskiej Smoleńskiej z Soboru Zaśnięcia Matki Bożej (Sobór Uspieński).



Prezydent.pl

Następnie prezydenci przeszli na Polski Cmentarz Wojenny w Katyniu, gdzie wzięli udział w uroczystości w 71. rocznicę zbrodni katyńskiej. Uczestniczyła w nich także grupa 220 krewnych ofiar tej zbrodni.

- Składamy dziś hołd polskim oficerom i podoficerom oraz funkcjonariuszom, którzy oddali swe życie za wolność i niepodległość. Wspominamy ich męczeństwo, którego symbolem jest zbrodnia katyńska, dokonana na polskich jeńcach wojennych - głosił odczytany przez oficera Wojska Polskiego apel poległych.

Prezydent Komorowski zabrał głos po mszy św. wieńczącej uroczystości. Cytował przemówienie Lecha Kaczyńskiego, który rok temu do Katynia nie dotarł: "Tragedia katyńska i walka z kłamstwem katyńskim to doświadczenia ważne dla kolejnych pokoleń Polaków, to część naszej historii, naszej pamięci i naszej tożsamości. To jednak także część historii całej Europy, świata".

Podkreślił też, że po raz pierwszy na polskim cmentarzu w Katyniu obecny był prezydent Rosji, który skłonił głowę przed wymordowanymi polskimi

bohaterami. W ocenie polskiego prezydenta, to kolejny ważny krok "w dobrą stronę na tej drodze, którą idziemy już od tylu, tylu lat".

"W zadumie i modlitwie skłaniamy głowy w miejscu kaźni ofiar zbrodni katyńskiej" - powiedział. Obok polskich jeńców "zgładzonych - jak mówił - podstępnie, bez procesów i bez normalnego cywilizowanego prawa do obrony", prezydent uczcił też pamięć "zamordowanych bestialsko" Rosjan, Ukraińców, Białorusinów.

Prezydenci Komorowski i Miedwiediew złożyli wieńce i ustawili znicze przy ołtarzu w polskiej części cmentarza. Obaj skłonili głowy i chwilę milczeli. Odegrana została melodia "Śpij, kolego", a następnie prezydent Polski odprowadził prezydenta Rosji. Na pożegnanie obaj jeszcze krótko rozmawiali.

Zanim rozpoczęła się msza św., a po niej przemówienia polskiego prezydenta i prezes zarządu Federacji Rodzin Katyńskich Izabelli Sariusz-Skąpskiej, w ciszy katyńskiego lasu rozbrzmiał Dzwon Pamięci.

Źródło: PAP



Prezydent.pl



Prezydent.pl



Prezydent.pl

[Tweetnij](#)